

Jutro dzień Śtej ELŻBIETY, Królowej *Węgierskiej*. Uroczystość na cześć tejże Świętej, także jutro obchodzoną będzie w Kościele paraf: w *Powsinie za Wilanowem*. Zaś dzień Śty ELŻBIETY Matki Sgo JANA CHRZCIELA przypadł 5^o b. m. — Na domie pod Nr 56 w Rynku Starego miasta, na stronie tak zwanej miejskiej stojącym, znajduje się kilka statui religijnych, zdobiących front onego. Na szczycie w środku stoi N. *MARJA Panna*, po prawej Śty *STANISŁAW z Piotrowinem*, po lewej Śta *ELŻBIETA*. Dom ten należał w dawnych czasach do *Czamera Ławnika*, rodem Szkota, którego ojciec za panowania *Elżbiety*, przybył do Polski z kilku innymi rodakami, gdzie otrzymali różne stopnie w Magistracie, a następnie zaszczytu szlachectwa Polskiego dostąpili. Między innymi rodakami Albionu podobnego imienia, heraldycy *Matachowski i Krasiński*, wspominają *Jakóba Chambers*, z starożytnej familji angielskiej pochodzącego, rotmistrza Królewskiego, który otrzymał *indygena* tutejsze.

Rozkazem dziennym Najwyższym w dniu 23 Paźdz: (4 Listop:) r. b. do armji wydanym, liczący się po artylerji Podpułkownik *Łomaczewski*, za różne prawu przeciwne postęпки, zgodnie z konfirmacją Głównodowodzącego armją czynną, wykreślonym został z kontrol wojskowych; nadto skazany na roczny areszt na odwachu w twierdzy, z nadmienieniem, że po wycierpieniu kary, nie ma być przyjętym do żadnej służby.

Rozkazem Najwyższym, a mianowicie w dniu 24 Paźdz: (5 Listop:) r. b. do armji wydanym, Porucznik Lejb gwardji pułku strzelców pieszych *Hauke*, przeznaczonym został na Adjutanta Głównodowodzącego czynną armją, Jenerał-Feldmarszałka *Xięcia WARSZAWSKIEGO*, Hrab *Paskiewicza Erywańskiego*.

JO. Xiążę NAMIESTNIK Król: polecił zabezpieczyć na rzecz skarbu, wszelkie fundusze następujących osób, które zbiegły za granicę, a niektóre z nich za udział w buntowniczych zamiarach w Prusach przez rząd tamtejszy aresztowane i pod sąd oddane zostały, iako to: 1) *Teofila Krigiera*, urodzonego w mieście Nowy-Dwór w pow: *Warszawskim*, którego Matka *Małgorzata Krigier* przy życiu zostaje, i zamieszkuje w powyższym mieście. 2) *Seweryna Elżanowskiego*, urodzonego w *Niesułowie* w pow: *Rawskim*, syna *Piotra Elżanowskiego* iuż nieżyjącego, właściciela dobr *Dmosin* w tymże powiecie, który po ukończeniu nauk w szkołach miasta *Warszawy*, później pomagał Matce w zatrudnieniach gospodarskich, i w pierwszych dniach *Stycznia 1844 r.* zbiegł za granicę. 3) *Alexandra Szy-*

szyłowicz, urodzonego w *Kielcach*, który w r. 1843 zbiegł do *Pruss* w celu uchronienia się od spisu wojskowego. 4) *Michała Stomczewskiego*, urodzonego w mieście *Opatówku* w pow: *Kaliskim*. Ojciec jego *Ignacy* iuż nieżyjący, zamieszkiwał w temże mieście, a Matka jego *Dorota* z *Miaskowskich Stomczewska* ma teraz 4go *Męża Wierzbieckiego*, Propinatora we wsi *Chusta* mała, w pow: *Sieradzkim*. 5) *Mikołaja Tadeusza Smolińskiego*, urodzonego w gubernji *Płockiej* pow: *Przasnyskim*, Syna *Wójta* gminy w dobrach *Dzieszków*, który cztery lata temu zbiegł do *Pruss*, tam wstąpił do wojska, a następnie wzięwszy uwolnienie, zamieszkiwał w mieście *Toruniu*. 6) *Józefa Zmijewskiego*, byłego Oficjalisty ekonomicznego w dobrach *Bątków* w gub: *Płockiej*, który zbiegł do *Pruss* w celu uniknienia poboru do wojska. 7) *Juljana Troianowskiego*, urodzonego w mieście *Strykowie*, w *Pcie Rawskim*, syna *Wojciecha* dawniej *Pisarza Trybunału Cyw: Gub: Augustowskiej* w *Łomży*, a następnie *Reienta Kancelarji Ziemiańskiej* w *Warszawie*, który będąc naprzód *Obrońcą Sądu Pokoju Ptu Sejneńskiego*, oddalony od tych obowiązków za spory z *Podpisarzem* tegoż Sądu, przemieszkował czas jakiś w *Warszawie*, a następnie w r. 1843 zbiegł do *Pruss*. 8) *Józefa Wateckiego*, syna *Obywatela Gub: Lubelskiej*, zamieszkiującego we wsi *Okopy*, w *Pcie Hrubieszowskim*, który kilka temu lat oddaliwszy się do *Królestwa Pruskiego*, miał czynny udział w buntowniczych zamiarach. 9) *Wincent: Chachulskiego*, urodzonego w *Działoszycach* Gub: *Radomskiej*, syna *Jana Chachulskiego* byłego *Nadzorcy* tabaczej fabryki w *Działoszycach*, który zapisany do ksiąg ludności w gminie *Zaby*, w *Pcie Stopnickim*, w r. 1843 i 1844 uczęszczał na kursa prawa w *Warszawie*, a niedosłuchawszy ich do końca roku szkolnego, opuścił je i przebywał po różnych miejscach aż do *Mca Lipca 1844 r.*, w którym zbiegł do *Pruss* dla uchronienia się od spisu wojskowego, miał czynny udział w ostatnich tamecznych zaburzeniach, za co aresztowany i pod sąd oddany został.

Rada Administr: 28go Paźdz: (9 Listop:) r. b., mianowała *Naczelnika Kancelarji* w *Rządzie Gub: Lubelskim*, *Winc: Rasinowskiego*, pełniącym obo: *Naczelnika Ptu Rawskiego*; tudzież zatwierdziła mianowanych przez *Komisję Rz: S. W. i D:* *Adjunkta 2go Oddziału Wyznań i Oświecenia* w *Rządzie Guber: Lubelskim*, *Ign: Kopeć*, pełniącym obo: *Adjunkta 1go Wydziału Policyjnego* przy tymże *Rządzie Gubernjalnym*; i byłego *Sekretarza Gimnazjum Lubelskiego*, *Stan:*

Czernickiego, pełniącym obo: Adjunkta 2go Oddziału Wyznań Oświecenia, również przy Rządzie Gubernjalnym Lubelskim.

Komisja Rz: Przychodów i Skarbu powziąwszy wiadomość, że niektóre Rządy Gubernjalne na wnoszone do nich przez Szynkarzy zapytania, czyli w szynkach wolno jest sprzedawać na raz ieden więcej iak garniec wódki, udzielają odpowiedź, że sprzedaż większej ilości wódki od jednego garnca w szynkach, przepisami jest wzbronioną; reskryptem z dnia 27/20 Wrzes: r. b. uznała potrzebę objaśnić też Rządy, że gdy postanowieniem Rady Administracyjnej z d. 21/23 Lipca 1844 r. nie została ograniczona ilość wódki w szynkach na raz ieden sprzedawać się mającej, z tego więc wynika, że wolno jest szynkarzom przedawać wódkę na raz ieden, nie tylko w mniejszej, lecz nawet i w większej od jednego garnca ilości, byle tylko takowa nie trzymała wyższego stopnia tęgości, iak jest art: 4tym Ukazu przepisywany, tudzież przedawana była po cenie nie niższej od normalnej tymże artykułem oznaczonej.

Sąd Policji Prostej Okregu i Miasta Warszawy Wydziału IIIgo. W dniu 21/23 Paździer: r. b., przy karczynie wsi Grabowka, Gminie Wyczółki, Pcie Warszawskim, dostrzeżone zostało w studni wodą napełnionej, dziecię nieżywe płci męskiej, z odzieży obnażone, iuż około trzech miesięcy mające, tuszy dobrej, oczów niebieskich, włosów błęd na cal długich; które iak z obdukcji i sekcji okazało się, żywe na nieiaki czas przed dostrzeżeniem, do tejsze studni wrzucone zostało, i to sposobem rozmyślnym, bo o tem obnażenie z odzieży przekonywa. Sąd przeto wzywa wszelkie Władze, a szczególniej Burmistrzów i Wójtów Gmin, oraz osoby prywatne, aby celem wykrycia sprawy zbrodniczego czynu, wszelkie posiadane lub powziąć się mogące poszlaki, Sądowi tutejszemu, albo najbliższemu swego zamieszkania, śpiesznie udzielić raczyli. — Podśudek, *Czerski*.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. W nocy z dnia 4/16 na 5/17 Paździer: r. b., przez wyłamianie drzwi Kościoła parafjalnego we wsi Kobylniki, niewiadomi zbrodniarze skradli z Cymborjum puszkę miedzianą wyłaczaną z komunikantami. Biuro Warszaw: Ober-Policmajstra, wzywa każdego ktoby o sprawy pomienionej kradzieży wiadomość posiadał, ażeby takową najbliższej władzy policyjnej udzielił.

Ś.p. *Emilja Kozieradzka*, Artystka Opery Warszawskiej, wczoraj zmarła w 19tej wiosnie życia swego. W ciężkim żalu pogrążona Matka, pozostała Siostry i Brat, zapraszają Krewnych i Przyjaciół. na odprowadzenie Jej zwłok z Kaplicy Kościoła Sgo JANA, na smętarz Powązkowski, iutro o godzinie 3ej po południu.

Za haftowany Obraz TRÓJCY Śtej (będący własnością nieszczęśliwej wdowy z kilkorgiem dzieci) złożony w Składzie M. Konopackiego, daia zł. 40; kto da więcej do 15 Grudnia, ten go otrzyma. — Dla tejsze nieszczęśliwej nadesłano do Drukarni Kurjera w sposobie ofiary: od A.N. zł. 12, od T.W. zł. 3, i od T.G. zł. 4. — Pan *Leniecki*, z Rządu Gubern: Warszaw:, złożył skarbonkę Nr 167, na korzyść Sierot i Ochron pod opieką Warsz: Tow: Dobroczyńności, w której po utworzeniu, znalazło się rs. 3. k. 85.

W Księgarni Fr: *Spiess i Spółki*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, nabyć można następujących dzieł: *Brodzińskiego, Wiesław, Sielanka Krakowska* w pięciu pieśniach, na dochód domu Ochrony dla biednych dzieci w Gostyniu, zł. 2. *Kazimierza Brodzińskiego* dzieła, 10 tomów, zł. 70. *Wzmianka o życiu i pismach Kazimierza Brodzińskiego*, skreślona przez Chodźko, zł. 3. *Bronikowskiego, Polska w XVII. wieku*, czyli Jan III. Sobieski i dwór jego, 5 tomów, zł. 20. *Cetnera, Myśli o założeniu przez akcje żelaznej kolei w Galicji*, zł. 3. *Dyarjusz Woiewody Witebskiego, Jana Antoniego dwóch imion Chrapowickiego*, iako przyczynek do dzieiów z czasów Jana Kazimierza, *Michała Wiszniowieckiego i Jana Sobieskiego, Królów Polskich*, wydany z Autentyku przez Rusieckiego z *Troianki*, zł. 15.

Komitet Towarzystwa wspierania Artystów Muzy:, zawiadania interesentów, iż ma do wypożyczenia *Kapitał* Rs. 1,500. Właściciele domów masiw murowanych, przy ulicach pryncypalniejszych położonych, mający chęć zaciągnięcia tej pożyczki, zechca składać następujące dowody u Członka Komitetu W. *Klukowskiego*: Wykaz hypoteczny z tytułem własności, na pełnoletniego uregulowanym; Dział IVty wolny od długów, i świadectwo Dyrekcji Ubezpieczeń, przekonywające, że Kapitał Towarzystwa mieścić się będzie w pierwszej połowie wartości.

W tych dniach pewny Obywatel przybywszy do Warszawy, posłał swego lokaja, aby mu kupił dwa funty świec *stearynowych*. Służący poszedł zaraz do siadaku i prosił, ażeby mu dano ieden funt świec *starych* a drugi *świeżych*; ponieważ rozumiał: że owe świece powinny być *stare i nowe*.

W dniu onegdajszym Karol *Toporkiewicz*, lat 21 liczący, za posługacza u utrzymującego skład wódek pod Nr 2783 zostający, znaleziony został nieżywy w iednej ze stajen w tymże domu. Przyczyna śmierci iego niewiadoma. (G. P.)

Na wczorajszym Wieczorze muzycznym w Resursie Kupieckiej, znajdowało się osób 500. Orkiestra odegrała uwerturę z *Konia spiżowego*; Pani *Franchelli* odśpiewała z gustem i sztuką dwie Arje *Werdego*; P.

Lubowski odegrał na fortepianie fantazję z dumki Ruskiej własnego układu, a Amatorowie wykonali dokładnie i pięknie chór z *Hrabiego Ory*. Nadwszystko jednak zachwyciła słuchaczy symfonia *Bethowena*. Niepoznany za życia wielki ten Autor, nieoddawna dopiero zaczął być właściwie ocenianym. Niemasz znacznego miasta w Europie, gdzieby dzieła tego Mistrza nie były wykonywane i uwielbiane nad wszystkie inne, dawne i tegoczesne. Wzniosłość i głębokość myśli, nowość i oryginalna melodyjność motywów, połączone z świetnością nieporównaną, pełnej i szerokiej harmonji, nadają symfoniom *Bethowena* charakter poematów, arcy-dzieł. Nie każdemu może, nawet *lubownikowi* muzyki, przystępnem jest we wszystkich odcieniach, podobne sztuki objawienie; ale na kimże ono nie uczyni wrażen miłych i mocnych? czyiegoż smaku słyszenie częstsze niewykształci, i rzetelnego zamiłowania do tego co jest pięknem i wzniosłem niewzbudzi! — Muzyką dyrygował znany i utalentowany *P. Noch*.

Wczoraj w Teatrze *Rozmait*: przywołani: po *Być kochanym lub umrzeć*, *J. Pani Halpert*; po *Dwóch Braciach*, *Wszyscy* i oddzielnie *J. P. Żółkowski* 3-kroć.

Z Rawskiego. — W dniu 14m b. m. w Kościele parafialnym *Ujazd*, odbył się obrzęd zaślubin *Panny Emilji Marszewskiej*, najstarszej córki *W. Andrzeja Marszewskiego*, b. Urzędnika b. Rady Stanu, *Dziedzica dóbr Bukowa*, Sędziego Pokoju Okręgu *Brzezińskiego*; z *W. Szymonem Bagniewskim*, Inżynierem drogi żelaznej. Miejscowy *Proboszcz W. X. Chmielowski* błogosławił ślub, który poprzedzony został stosowną przy tej ceremonji przemową. Rodzice Państwa młodych, *Krewni i Przyjaciele*, westchnęli do *PANA Zastępców*, izby *Nowożeńców* szczęściem szczodrobliwie obśypać raczyli.

Z Petersburga. — Dowódzca czarnomorskiego linjowego bataljonu Nr 7 ogłosił, iż po zgąsłym w dniu 9m Maja b. r. *Podporuczniku Felixie Stefanie Klimoszewskim*, pozostał spadek w ilości gotówką i rzeczami rs. 606 k. 17; który za udowodnieniem praw, może być podniesiony w twierdzy *Łazarzew*.

Anglja. — Jeszcze nie jest pewnem czy *Królowa* osobiście zagai *Parlament*. — *Posel turecki* przy dworze francuzkim *Sulejman Basza*, przybył na kilka tygodni do *Londynu*.

Belgja. — *Król* 9go b. m. zagał mową tronową posiedzenia stanów.

Francja. — *Dziennik sporów* donosi: *Hr. Bresson* *Posel francuzki* przy dworze neapolitańskim, umarł w *Neapolu*. 2go b. m. o 6tej rano znaleziono go w łóżku zbroczonego krwią, z znaczną raną w szyi, pochodzącą podobno od brzytwy. Straszna ta wiadomość nadeszła statkiem *Ocean* do *Marsylii*; szczegółów jeszcze

niemamy. — Tenże *dziennik* donosi jeszcze o innym okropnym przypadku zamierzonym przez nieszczęśliwego obłąkanego, ale odwróconym w skutek przedsięwziętych środków ostrożności. *Par Francji Hr. Mortje*, *Posel* przy dworze sardyńskim, obecnie bawiący w *Paryżu*, 7go b. m. w zamieszkałym przez niego pałacu *Szalam*, chciał brzytwą odebrać życie sobie, i swoim dwóm dzieciom przy nim stojącym; poprzednio listownie zawiadomił o tem swoją małżonkę, w skutek czego zdołano jeszcze dość wcześnie zapobiedz nieszczęściu. *Hr. Mortje* już dawniej okazywał znaki obłąkania; umieszczono go teraz w domu zdrowia. — *Hr. Gomer* skazany za wystrzał do dziecka, odebrał sobie życie; miał tylko lat 30 i kilka, zostawił po sobie troje dzieci. — *Stosunki* między *Francją* a *Madagaskarem*, zostały przywrócone drogą pokoju. — *Fregata Urania*, wróciła z *Wice-admirałem Bruat* z *Otaheiti* do *Brestu*. *Francuzi* mieli wydać około 50,000 fr. aby skłonić *Królowę Pomare* do powrotu. — *Zię Nemur* pojechał do *la Ferte Vidame*. — *Przed* zgajaniem izb, ogłoszoną będzie nominacja kilku nowych *Parów*. — *Hr. Hektor Mortje* który chciał popełnić morderstwo i samobójstwo, jest drugim synem *Marszałka Mortje*, poległego w r. 1835 przy boku *Króla*, od *kuł Fjeskiego*. *Gdy Prefekt Policji Pan Delessert* i *Kancelarz izby Parów* w skutek 2ch listów przez niego napisanych do małżonki i przyjaciela, przybyli do jego mieszkania, zastali drzwi zabarykadowane. *Hr. Mortje* uzbrojony brzytwą, którą godził do swoich dzieci, w obłąkaniu wydawał okrzyki o krwi śmierci; starano się uspokoić go łagodnymi wyrazami, ale *Hrabia* zawołał do swego syna, którego trzymał w schylonej postawie na kolanie, iż musi zginąć. *Nieszczęśliwe* *lito* leżnie dziecię wołało, iż niechce umrzeć, płakało i wydzierało się. Następnie obraca się do 8-letniej córki, i pyta się: czy chce umrzeć z ojcem. *Biedna* mała, dziecinnym głosem odpowiedziała, iż chce zginąć ze swoim Ojcem, i prawie zdawało się, iż okropny zamiar dochodzi do skutku. *Osoby* stojące pod drzwiami, zostały iakby wryte, słowo jedno mogło poruszyć rękę, którą obłąkanie popychało i wstrzymywało. *Scena* ta trwała blisko trzy godziny; pod drzwiami stali: *Hrabina Mortje*, *Kancelarz Pakje* i *P. Delessert*. Po długiej naradzie i okropnem oczekiwaniu, zdołano bez szmeru dostać się do pokoju innemi drzwiami zwykle zamkniętymi. *Kancelerz* i *Prefekt* weszli, i byli tyle szczęśliwi, wydać dzieci matce; ale *Hrabia Mortje* trzymał jeszcze brzytwę, i groził odebrać sobie życie, co trwało 3 kwadrans; przez ten czas odgrażał się, iż zaskarży obecnych u *W. Strażnika* pieczęci, za nachodzenie jego mieszkania; *P. Delessert* prosił obłąkanego, aby list do *W. Strażnika* na-

piisał, zapewniając, iż sam go wręczy; był to tylko sposób aby pozabawić go brzytwy; lecz Hrabia oświadczył, że wtedy tylko list napisze, gdy P. *Delessert* stanie z daleka. W. Strażnik pieczęci o tem zawiadomiony, odpowiedział, iż zaprasza Pana *Mortje* do siebie, aby mu skargę ustnie obszernie wytoczył. Tenże skłonił się przeciw wyjść, na schodach złożył brzytwę i schował ją do kieszeni; na dziedzińcu w obec Kancelerza przytrzymał go; i odesłano natychmiast do domu zdrowia.

Hiszpanja. — Jenerał *Narwaez* objął ministerstwo wojny w miejsce Jenerała *Kordowy*, a ministerstwo handlu oddał tymczasowo Ministrowi spraw wew: Panu *Sartorjus*. — Pan *Salamanka* miał tajne posłuchanie u Królowej *Izabelli*, celem skłonięcia jej, aby oddaliła *Narwaeza*; lecz Królowa *Krystyna* temu przeszkodziła. Taż Królowa wspólnie z Jenerałem *Narwaez* postanowiła zaprosić Xzłwo *Mapansje* do Madrytu. — P. *Salamanka* zwrócił kassie królewskiej przywłaszczone sobie papiery 3-procentowe. — P. *Martinez dela Rosa* mianowany Posłem w Rzymie, w miejsce Pana *Pachko*.

Włochy. — Były Gubernator Rzymu X. *Grasse- lini*, popadł w zupełną niełaskę u Ojca Śgo, i został pozbawiony godności Pralata.

Rozmaitości. — W Bombay zaszedł wypadek nadzwyczajny: nowo zbudowany okręt linjowy *Miani*, zjedzony został przez miljony niewidzialnych prawie mrówek białych, które zagnieździły się w jego wnętrzu. — W Menażerji *Suspension Bridge* pod Kalkutą, okazywaną jest małpa w wieku zupełnie dojrzałym, która ma dwie głowy jednakiej wielkości, zupełnie wykształcone. Małpa ta je na przemian lub dowolnie, jedną albo drugą mordką. Ponieważ wszystkie funkcje żywotne tego osobliwego zwierzęcia nie przedstawiają nic nadzwyczajnego, wnosić można, że żyć będzie bardzo długo. Tę ciekawość mają sprowadzić do Europy. — Jest to ważne pytanie, (mówi gazeta wiedeńska), kiedy żona jest niemą, jakim sposobem sprzeciwia się swemu mężowi? — Po zgasłym Marszałku *Udino* Xciu *Redzio*, między innymi osobliwościami znalazła się w jego spuściźnie fajka *Sobieskiego*. Jan *Sobieski* za oswobodzeniem Wiednia od Turków r. 1682, na pamiątkę swego pobytu, podarował miastu swoją fajkę. Za powtórne obsadzeniem Wiednia przez wojsko *Napoleona*, miasto z wdzięczności dla Marszałka *Udino*, za utrzymanie wzorowego porządku, odbarzyło fajkę czcigodnego polskiego bohatera, również czcigodnego francuskiego wojownika.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogusławski Ant: Oby: z Lipia; Dąbrowski Miel: Oby: z Radumia; Głępccki Walery Oby: z Kalisza; Gabricki Maur: Oby:

z Krakowa; Jabłkowski Radca Dyr: Główny: z Cielc; Kunz Wencel Komis: Handl: z Pragi Czeskiej; Kożuchowski Leon Oby: z Rawy; Knoring Jan Rzecz: Radca Stanu z Drezna; Lasocki Stefan Oby: z Ciechcina; Nakwaski Ant: Oby: z Gosławic; Obuchowski Stan: Oby: z Brańszczyka; Trabsza Dom: Oby: z Gub: Kowieński; Waga Felix Ob: z Krzeszowa; Wronowski Kon: Ob: z Lublina.

DONIESIENIA.

Dnia 7/19 b. m. o godzinie 10 z rana, pod Nr 1863 B, w Sklepie Nr 2gi, przy ulicy Franciszkańskiej, sprzedane będą przy licytacji dobrowolną, rozmaite KOPERSZTYCHY, ZEGAR ścienny, KOCIOŁ i RADEL miedziane, ŻELAZKO do prasowania, GITARA angielska, STOŁY, ŁAWKI, i inne sprzęty kuchenne i gospodarskie.

Jutrzejszą pocztą, do Handlu J. L. *Flatau* przy ulicy Nowo-Senatorskiej, nadejdą świeże **OSTRYGI** Holsztyńskie, i tak nadal co Poniedziałek i Piątek, nadchodzić będą.

Dnia 14 b. m. Dama wychodząca z Teatru, zgubiła przypadkiem **BROSZE** złotą, wysadzaną turkusami, w środku rzed perel. Sumienny Znalazca raczy takową oddać przy ulicy Senatorskiej, do Sklepu Pana Wiedigera, za stosownem wynagrodzeniem.

FABRYKA i SKŁAD Kapeluszy Słomkowych, Kwiatów i Piór, wraz ze Składem francuzkich Wstążek jedwabnych **JERZEGO LOTH** w WARSZAWIE, istniejące od lat 22ch, a przez lat 16cie utrzymywane przy ulicy Krakow: Przedmieście Nro 444, naprzeciw Klasztoru OO. Bernardynów, przeniesione zostały dnia 16 Listop: r. b. do nowo wybudowanego pawilonu w pałacu JW. Hr. Stanisława Potockiego, przy ulicy Krak: Przedmieście Nro 415, niedaleko Poczty, naprzeciw Kościoła XX. Karmelitów.

OSTRYGI Holsztyńskie świeże, nadejdą jutrzejszą pocztą do Handlu Jana *Riedel*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nro 477 lit: B. — W tymże Handlu, jutro **STOKFISZ**.

Dnia 16 b. m. zginął młody **PIESEK** z angielskich wyżełków, biały, mający na prawym boku kasztanową plamę, uszy długie i łeb kasztanowate, a przedział biały na łbie. Łaskawy Znalazca raczy oddać na Nowyświat pod Nr 1296, za nagrodą Rubla. Ostregza się zarazem, że nieprawy nabywca, sądownie poszukiwany będzie.

Dnia 13 b. m. wieczorem o godzinie 7ej, zginął na Starym Mieście, **PUDELEK** biały karłowaty, z łalami kasztanowatemi i z ogonem długim, cały kosmaty. Uprasza się kłoby go znalazł, aby odesłał pod Nr 713 przy ulicy Leszno, za nagrodą Rubla str.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 4. **TEATR ROZMAITOŚCI** Jutro, 52gi raz *Spis wojskowy*. 31szy raz *Wiesniak i Aktorka*, i 4ty raz *Dwaj Bracia*.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ul: Beduarskiej, na Śniadanie: Sandacz, Szczupak po radziwi: Liu, Karp duszony, Karaś, Okoń, Węgórz, File i Kottlety rybne, Zupa migdało: — Obiad: Zupa rybna i szczawiowa, Szczupak, Pieczyste, Krem, etc.

Jutro w Handlu *Win i Korzeni W. Kotdrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel., na Śniadanie: Szczupak, Sandacz, Liu, Węgorz, i t p. — Obiad mięsny i postny.